



Kartuzy, 11.04.2022 r.

Szanowny Pan

Mateusz Morawiecki

Prezes Rady Ministrów

Szanowny Panie Premierze,

w Senacie RP w ramach kierowanego przez mnie Parlamentarnego Zespołu ds. Prawa elektrycznego opracowywana jest nowa ustawa na rzecz rozwoju elektroprosumeryzmu umożliwiającego przeprowadzenie sprawnej transformacji energetycznej od paliw kopalnych i niskiej efektywności energetycznej poprzez radykalny wzrost tej ostatniej i zastąpienie paliw kopalnych źródłami OZE. Konieczność uchwalenia nowej ustawy jest zauważalna już od dłuższego czasu, albowiem nasz system energetyczny jest przestarzały i niewydolny, a jego modernizacja za pomocą dotychczasowych technologii/rozwiązań (węglowych, gazowych, wykorzystujących paliwa ropopochodne) nie rozwiązuje problemów, zwiększa natomiast koszty (w tym gwałtownie zwiększa ryzyko kosztów osieroconych). Nie wspominając już o krytycznych – na obecnym etapie kryzysu klimatycznego – kwestiach ekologicznych, w tym o emisji CO₂ do atmosfery oraz o naliczanych z tego tytułu kosztach wynikających z polityki klimatycznej UE.

Nasza energetyka dotychczas w dużej mierze wykorzystywała sprowadzane surowce kopalne. Haniebny atak Rosji na Ukrainę uświadamia nam, jak ważne jest uniezależnienie gospodarki od zewnętrznych źródeł surowców. Dodatkowo pokazuje również nieracjonalność polityki energetycznej bazującej na budowie elektrowni jądrowych z co najmniej czterech powodów. Po pierwsze, zaistniały kryzys energetyczny wymaga działań dających efekty w krótkim horyzoncie czasu, wybudowanie pierwszego bloku jądrowego klasy 1000 lub 1600 MW (PEP2040) nie jest natomiast możliwe wcześniej niż za dwadzieścia lat (z bardzo dużym prawdopodobieństwem nie jest zresztą już w ogóle możliwe). Po drugie, elektrownie te nie powinny być budowane z powodu bardzo wysokich kosztów energii elektrycznej, które będą musieli ponosić odbiorcy energii elektrycznej. Po trzecie, nie powinny one być budowane z powodu małej odporności systemów elektroenergetycznych cechujących się dużym udziałem

takich elektrowni na ataki terrorystyczne, w tym cyberataki. Czwartym powodem jest bardzo niska sprawność globalna (sprawność uwzględniająca cały łańcuch technologiczny, obejmujący: pozyskanie paliwa jądrowego i jego przetwórstwo; dalej sam blok jądrowy obejmujący reaktor, kocioł, turbinę, generator i transformator blokowy; wreszcie bardzo długi łańcuch sieciowy, w skrajnym wypadku od sieci przesyłowych najwyższych napięć aż po sieci niskiego napięcia); podkreśla się tu, że sprawność ta jest mniejsza od 2%.

Transformacja energetyczna do elektroprosumeryzmu jest w stanie zmienić tę postać rzeczy i jest jedynym kierunkiem, który zapewni Polsce rozwój i przewagę konkurencyjną całej gospodarki. Wokół tego kierunku należy skupiać siły. Niemniej, by móc urzeczywistnić taką transformację potrzebne jest w szczególności bardzo pilne uzgodnienie rankingu potrzebnych działań na jej rzecz.

Szanowny Panie Premierze,
w pracach rozwojowych na rzecz Prawa elektrycznego realizowanych przez Parlamentarny Zespół ds. Prawa Elektrycznego przyjmujemy następujący ranking działań właściwy dla Polski:

- 1) pasywizacja budownictwa,
- 2) elektryfikacja ciepłownictwa,
- 3) elektryfikacja transportu,
- 4) użytkowanie energii elektrycznej (szeroko rozumiane zarządzanie tą energią przez elektroprosumentów, obejmujące oprócz dotychczasowych metod zarządzania także rozwój elektrotechnologii, gospodarkę obiegu zamkniętego oraz wielką podatność przemysłu 4.0 na zarządzanie w procesie użytkowanie energii elektrycznej),
- 5) reelektryfikacja OZE.

Ze względu na wagę sprawy zwracam się do Pana Premiera z prośbą o jednoznaczny przekaz – poprzez podanie do informacji publicznej – stanowiska rządu dotyczącego przedstawionego rankingu na rzecz uzyskania przez Polskę neutralności klimatycznej w horyzoncie 2050. Bez niezwłocznego uzgodnienia w przestrzeni publicznej rankingu, i potencjalnego „wkładu” każdego z działań w realizację celu, którym jest neutralność klimatyczna w horyzoncie 2050, transformacja będzie trwale obszarem chaosu powodującego jej nieefektywność społeczną (i polityczną), gospodarczą oraz środowiskową.



Stanisław Lamczyk

Senator Rzeczypospolitej Polskiej

Niemniej ważną sprawą w kontekście oddolnej transformacji energetycznej do elektroprosumeryzmu – i w kontekście Prawa elektrycznego wprowadzającego mechanizmy rynkowe kształtujące konkurencję między energetyką paliw kopalnych podlegającą wygaszeniu oraz wschodzącymi rynkami elektroprosumeryzmu – bezwzględnie potrzebny jest dostęp do informacji ekonomicznych dotyczących skonsolidowanych grup energetycznych obecnej energetyki. Za te informacje w pełni odpowiada rząd. Niestety brakuje obecnie standardów takich informacji, właściwych z punktu widzenia zarządzania złożonością transformacji. Co więcej, zarządzanie tą złożonością jest realizowane w trybie nie pozwalającym mieć najmniejszego zaufania do tego zarządzania. Mianowicie, standard informacji, która musi być publicznie dostępna, obejmuje rządową odpowiedzialność za politykę klimatyczną oznaczającą wygaszenie wszystkich paliw kopalnych w horyzoncie 2050. Odpowiedzialność tę są zobowiązane potwierdzać wszystkie instytucje państwa. Brak dostępu publicznego do takich potwierdzeń jest naruszeniem praw obywatelskich. Ponadto rząd jest zobowiązany do zapewnienia publicznego dostępu do informacji o stanie bezpieczeństwa energetycznego.

W kontekście zaistniałych już (przełom 2021/2022) drastycznych podwyżek cen gazu, energii elektrycznej oraz paliw transportowych jest jasne, że państwo nie wywiązuje się z tego obowiązku. Obywatele są w szczególności pozbawieni informacji w jaki sposób urząd URE, przyznający koncesje przedsiębiorstwom, zapewni gospodarce bezpieczeństwo energetyczne – przynajmniej na takim poziomie, który ochroni Polskę przed niekontrolowaną inflacją. Liczę na interwencję!

Z poważaniem,

Senator RP